PRZEDPŁATA miesięcznie: w Radomiu 85 kop. z odn. do domu 90 k. z przes. poczt. rb. 1. Egzem. pojed. 10 gr.

OGŁOSZENIA za wiersz petitowy lub jego miejsce: I-a strona kop. 50. Nekrologi kop 20. Reklamy kop 30. IV-a strona kp. 10.

Rok XXXI. Sobota 31 marca 1917 roku № 74

GAZETA RADOMSKA

WYCHODZI CODZIENNIE.

REDAKCJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 12 do 2 po południu.
ADMINISTRACJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 51.

Od Administracji

Rozpoczynając w styczniu r. 1916 codziennie wydawnictwo naszego pisma przy obliczaniu kosztów, oznaczaliśmy prenumeratę „Gazety Radomskiej" (bez przysyłki lub odnoszenia) za 24 korony rocznie, co stosownie do ówczesnego kursu równało się 12-tu rublom. Z powodu zmienności kursu, ponosiliśmy stałe straty, które obecnie dochodzą 100%. Wobec tych warunków zmuszeni jesteśmy od dn. 1-go kwietnia r. b zamienić dawną opłatę na następującą: Rocznie rb. 10; półrocznie rb. 5; kwartalnie rb. 2 kop. 50; miesięcznie kop. 85; z odnoszeniem w mieście miesięcznie kop. 90, z przysyłką pocztową 1 rb.

Sądzimy, że czytelnicy nasi uznają słuszność tej zmiany i mimo pewnej podwyżki opłaty nie poskąpią nam swego poparcia.

Komunikat austrjacki.

Wiedeń Urzędowo 30 b. m. Na froncie wschodnim: Nic godnego uwagi

Na froncie włoskim: Na płaskowzgórzu Karsu, na przestrzeni, na które się rozwinęły nasze ostatnie przedsięwzięcia,—ożywiła się znacznie walka artylerji. Rovereto araz Arco były celem pocisków armatnich średniego i większego kalibru.

W Arco został ugodzony szpital cywilny.

Komunikat niemiecki do zamknięcia numeru nie nadszedł.

Organizacja nowej Rosji.

Car modli się za pomyślność nowego rządu.

Kopenhaga. (BK.) Rosyjskie dzienniki donoszą, że były car wypowiedział życzenie, by ze względu na zły stan zdrowia pozwolono synowi jego wyjechać do Norwegji.

Podczas nabożeństwa w kaplicy zamkowej w ostatnią niedzielę, kiedy zaczęto modlitwy za pomyślność prowizorycznego rządu, ex car był pierwszym który uklęknął, by się za nowy rząd modlić.

Rosyjscy robotnicy a wojna.

Petersburg. (BK.) Donoszą z dnia 29 marca: wczoraj odbyły się demonstracje różnych pułków garnizonu petersburskiego. Pułki niosły chorągwie z napisami. Liczniejsze były napisy domagające się dalszej wojny, aniżeli pokoju.

Wszyscy robotnicy fabryk wojennej amunicji oświadczyli, że rezygnują z 8-godzinnego dnia roboczego i pracować będą bez wytchnienia, skoro wojna musi być doprowadzoną do końca.

Wsie rosyjskie w obliczu dokonanych zmian

Petersburg. (Ag. telegr.). Ze wszystkich raportów, jakie nadczodzą z rosyjskich wsi, wynika, że chłopi systematycznie zebrali się do organizowania milicji. Tworzą nowe zwierzchności gminne i zwołują rady gminne i zgromadzenia, na których się wypowiadają za nowym rządem.

Kronsztad uspokoił się

Petersburg. (Ag. telegr.). Posłowie do Dumy, Skobelew i Muranow, powrócili z Kronsztadu, gdzie się fronda rewolucyjna uciszyła. Publiczne życie znowu wróciło do normalnego łożyska. Tylko stosunek oficerów floty do ich władzy naczelnej jeszcze nie został ułożony. Podczas frondy w Kronsztadzie został zabity admirał Viren i kilkudziesięciu oficerów. Wielu zostało aresztowanych.

Wiadomości wojenne z Turcji

Konstantynopol. (BK.) Podają urzędownie: Nasze wojska odrzuciły wszystkie straże tylne nieprzyjacielskie na froncie Synaiskim. Wojska nasze wyparły wroga aż po miasto Gaze. Wobec tego musiały się główne siły nieprzyjacielskie cofnąć jeszcze bardziej na południe. Na innych frontach nic godnego uwagi.

Generał Iwanow

Petersburg. (Ag. telegr.) Uwięziony generał Iwanow został przewieziony do Petersburga.

Ważne obrady parlamentu niemieckiego.

Berlin (BK). W trzeciem czytaniu przyjęto przedłożone projekty nowych podatków. Rozpoczęto drugie czytanie nad etatem kanclerza i urzędu zagranicznego. Poseł Spahn z centrum z radością przyjmuje do wiadomości oświadczenie, które wczoraj złożył w Izbie panów wice - prezes ministerstwa państwa w sprawie polskiej. Zwrot rządu w sprawie polskiej, którą rząd wewnątrz państwa niemieckiego przyobiecał nareszcie rozstrzygnąć na korzyść Polaków, jest znakiem zrozumienia potrzeby, podyktowanej przez wypadki dziejowe, które zaistniały w czasie wojny i zwrot ten Rządu niemieckiego na korzyść Polaków jest dowodem uznania dla narodu Polskiego, który spełnił swoje ciężkie obowiązki!

Co do przewrotu i ruchu rewolucyjnego, jaki objął Rosję, mówca wstrzymuje się od wszelkich uwag, nie chce się bowiem mieszać do wewnętrznych spraw Rosji.

Zabiera głos poseł socjalistyczny Noske. Twierdzi on, że rewolucja rosyjska wywołała zasadniczy przewrót w Rosji, w której się już dłużej nie mógł utrzymać znienawidzony system rządzenia Dowódzcy kapitalistyczni, którzy w Rosji współdziałali przy zmianie Rządu, dalej nawołują ze wszystkich sił do energicznego prowadzenia wojny aż do końca, —podczas gdy masy ludności wypowiedziały się z całą bezwzględnością za pokojem i rychłem zakończeniem wojny.

W Rosji jednak obawiają się, że właśnie Niemcy uznają za stosowne dążyć do tego, by w Rosji z powrotem odbudowano Caryzm i dawny ustrój państwowy. Wobec tego, mówca uważa konieczne, aby Rząd niemiecki urzędownie wypowiedział się w tej niepokojącej umysły ludzkie sprawie i rozprószył wszelkie wątpliwości.

Skoro idea pokojowa obejmuje w Rosji coraz szersze warstwy ludności, słusznie mamy prawo domagać się, by Rząd niemiecki nie zaniedbał niczego,

coby mogło przyczynić się do zawarcia honorowego pokoju z nową Rosją!

Poseł partji postępowej Müller przyłączył się do wywodów przedmówcy, zaznaczając, że jest przeciwny mieszaniu się w wewnętrzno-państwowe sprawy rosyjskie. Lud robotniczy rosyjski widocznie pragnie pokoju i należy nam dołożyć sił, by pokój ten z Rosją zyskać. Pokój bowiem z Rosją umożliwi państwu niemieckiemu nawiązanie dawnych, przyjaznych stosunków z tym państwem!

Narodowo-liberalny poseł Stresemann z naciskiem oświadcza, że w Niemczech niema człowieka, któryby miał jakąkolwiek sympatję dla cara Mikołaja II. Jeśli jednak idzie o naród rosyjski, to w Niemczech całych nigdy nie było nienawiści do tego narodu ani przed wojną, ani w czasie tej wojny. Czujemy gorącą wewnętrzną potrzebę, po rychłem zawarciu pokoju z Rosją, z nowym Rządem i odrodzoną Rosją nawiązać z powrotem przyjaźń trwałą.

Zabrał następnie głos Kanclerz Państwa, Bethmann-Hollweg. Podziekował na wstępie za uchwalenie przedłożonych podatków. Co zaś do stosunków w Rosji, powiedział Kanclerz niemiecki: Car Mikołaj II padł ofiarą swej własnej, tragicznej winy. Bo zapoznał car Mikołaj II wszystkie te więzy, jakie Niemcy przez stulecia powiązały z Rosją. Niepomny na dziejowy fakt, że przecież niebyło przeciwieństw żadnych w żywotnych interesach obu krajów, któreby je zasadniczo dzieliły, — mimo to, car Mikołaj II-gi staczał się coraz bardziej w objęcia koalicji, aż nareszcie wpadł w sidła partji wojennej, która w r. 1914 wydała znany apel do wojny. Zdeptał car i długoletnią wierną przyjaźń, jaką mu cesarz Wilhelm II okazywał.

Co zaś do tej legendy, jakoby rząd niemiecki popierał rząd autokratyczny, reakcyjny rosyjski a przeciwiał się pędowi wolnościowemu narodu rosyjskiego — to Kanclerz stwierdza, odpierając zarzuty, że cesarz niemiecki Wilhelm II w r. 1905 radził usilnie carowi Mikołajowi II, aby ustąpił słusznym żądaniom swego narodu, bo się im dłużej sprzeciwiać nie można. Jak się zaś stosunki wewnętrzno-państwowe w Rosji ułożą, nikt nie może przewidzieć. My jednak przestrzegać będziemy zasady, nie mieszać się we wewnętrzne sprawy Rosji. Co zaś do zarzutu, że cesarz niemiecki pragnie przywrócić władztwo cara Mikołaja II są kłamstwem, oszczerstwem. Jak sobie naród rosyjski swój własny dom urządzić zechce, to już jego rzecz. Naszem wyłącznem jednak pragnieniem jest dożyć, by się te przemiany tak ułożyły, by z nowego państwa rosyjskiego stworzyły trwałą twierdzę pokoju.

Naród rosyjski, który tej wojny zapewne nie pragnął, może być spokojnym przy pracy nad swojem odrodzeniem. My niczego innego nie pragniemy, tylko z narodem rosyjskim żyć w przyjaznym pokoju, któryby był zbudowany dla obu narodów na podstawach pełnych wzajemnego poszanowania! (Burzliwe oklaski).

Co do Ameryki, to Kanclerz Niemiec oświadcza, że Niemcy nie pragnęły przenigdy wojny z Ameryką. Ostateczna konieczność samoobrony, zmusiła nas do podjęcia walki łodziami podwodnemi. Jeśli z tej przyczyny naród amerykański podejmie z nami walkę otwartą—to nie my ponosić będziemy jej następstwa.

Co do Chin, to zerwanie dyplomatycznych stosunków nie było wynikiem woli Chin. Chiny działały tu pod naciskiem naszych wrogów, którzyby bez trudu zabrać nam chcieli na Wschodzie, co sobie tam zdobył krwawy wysiłek pracy niemieckiej. Wynik jednak wojny umożliwi nam, mówił Kanclerz Niemiec, odbudować to, co nam tam wrodzy zniszczyli.

Co do strategicznego położenia na terenach wojny, to Kanclerz nie ma do komunikatów urzędowych nic do dodania.

Na terenie wschodnim rozpoczną się w tej porze roku większe wojenne operacje. Na froncie zachodnim odbywa się odwrót planowo i prowadzi do coraz większej swobody ruchów. Cały naród żywi za to wdzięczność do swych żołnierzy i genialnych wodzów Hindenburga i Ludendorffa. Na wszystkich innych frontach trzymamy zacięcie nasze zdobycze!

Potem oświadczeniu, zwrócił Kanclerz swoje uwagi problemom polityki wewnętrzno państwowej. Dalszy ciąg obrad parlamentu jutro.

Zjazd Kółek Rolniczych w Radomiu.

W dalszym ciągu obrad zjazdu rozwinęła się dyskusja nad wygłoszonemi, a podanemi wczoraj w „Gazecie“, referatami. Przeważny udział w tej dyskusji brali włościanie, z zainteresowaniem i ze znawstwem traktując zagadnienia, które referaty nasunęły. I trzeba powiedzieć, iż postęp na wsi idzie olbrzymiemi krokami, jeśli dziś posiadamy tak wyrobionych włościan jak pp. Wróbel i Sadlak. Znać bowiem z ich przemówień, iż żadna kwestja, tycząca się rolnictwa, oświaty, potrzeb gminny i inne nie są im obce, znać, że nad temi rzeczami wiele i po obywatelsku przemyśleli, aż wybrali sobie drogę, po której kroczą. Są to działacze, którzy swą pracą na wiejskim terenie stwarzają nowe warunki, nową Polskę.

Nie milczeli i inni. Pp. Tutaj, Szczepaniak, Boruń i inni zabierali głos i w szerszy sposób traktowali zagadnienia. A było tych zagadnień kilka. Organizacja gminy, kwestje oświatowe, brak sprężystnego działania w kółkach, bieda na wsi, uciążliwości administracyjno-rekwizycyjne oto tematy, które zainteresowały zgromadzonych. Troska o powstające państwo polskie, o jego instytucje była nutą wspólną we wszystkich przemówieniach. Widać było, iż włościanin polski, mimo trudnych warunków życia, mimo trosk, które wojna sprowadziła, czuje się budowniczym państwa własnego i chce do jego budowy cegiełkę swą dorzucić. Gdyby nie sukmany, które zdradzały środowisko mówcy, słuchacz mógłby się nieraz co do osoby mówcy pomylić. Taką mądrością niektóre przemówienia były nacechowane.

Po dyskusji nasąpiły referaty fachowe „O hodowli naszej—p. Wilkońskiego“, „O uprawie roli“ p. Mierzejewskiego i „O kredycie“ p. Smoleńskiego. Referaty przeplatane były dyskusją fachową, mniej interesującą dla naszych czytelników. Były zebrane w niej doświadczenia gospodarzy o roli, o hodowli i inne.

We wczorajszym numerze podaliśmy już do wiadomości piękny czyn zebranych: składkę na biednych m. Warszawy. Zgromadzeni nie tylko do tego się ograniczyli. Włożyli obowiązek na Wydział, aby po porozumieniu z innemi organizacjami wszczął akcje na rzecz biednych. Jak i w innych sparawach, incjatorami tej akcji byli włościanie.

Dalszy ciąg obrad podamy w następnym numerze.

Wybory do Rady Narodowej w Radomiu.

Stosownie do regulaminu, wypracowanego przez Radę Narodową, mężowie zaufania na miasto Radom, pp. Józef Dobrzański i Zygmunt Hübner w porozumieniu z miejscowemi ugrupowaniami politycznemi i z gronem osób bezpartyjnych, zorganizowali Komisję Wyborczą, w skład której weszli pp.: Franciszek Bilek, Jan Dębski, Józef Dobrzański, Stanisław Egiejman, Zygmunt Hübner, Stanisław Kelles-Krauz, Konrad Libicki, Stanisław Majewski, Michał Piekarski, Bronisław Prybe i Jan Wigura.

Wyborców obowiązuje podpisanie niżej podanej deklaracji, poczem otrzymają karty legitymacyjne, uprawniające do głosowania. Czynności te uskutecznić można w kancelarji Klubu Narodowego (Hotel Europejski) codziennie w godzinach od 12 do 1 w południe i od 7 do 8 wieczorem, aż do czwartku 5 kwietnia włącznie.

Zebranie przedwyborcze odbędzie się w lokalu Klubu Narodowego we czwartek dnia 5 kwietnia o godzinie 7-ej wieczorem.

Głosowanie odbędzie się w piątek, dnia 6 kwietnia przez składanie kart wyborczych w godzinach od 12 w południe do 8-ej wieczorem, w lokalu tegoż Klubu.

Projekt deklaracji politycznej. W warunkach, jakie wojna i wynikły z niej akt 5 listopada wytworzyły na ziemiach polskich, uznaje zebranie polityczne, odbyte dnia 6 w Radomiu wielki moment dziejowy, w którym do bezpośredniej pracy nad odbudową państwowości własnej przystąpić bezzwłocznie należy. Jedyną dziś dla Polski wskazaną drogą jest wydobycie z kraju sił możliwie największych dla rzucenia ich na szalę wypadków. W pierwszym rzędzie należy dążyć do stworzenia możliwie największej armji narodowej, którąby sprawę polską wzmogła i zabezpieczyła, do stworzenia rządu, któryby siły kraju tak dziś znaczne jeszcze wyzwolił i do pracy nad odbudową Ojczyzny powołał. Taki zaczątek rządu widzą zebrani w Tymczasowej Radzie Stanu, której nakazom i kierownictwu gotowi są poddać się bezwzględnie, taki zaczątek armji widzą w bohaterskich legjonach, które jak najszybciej za kadry wojska polskiego uznane być winny i uzupełnione drogą ochotniczego na razie werbunku.

Dla wzmożenia siły aktywnej społeczeństwa polskiego uznają zebrani za

niezbędne zorganizowanie i uzbrojenie należytą powagą opinji politycznej krajowej i w tym celu za zwierzchni organ opiniodawczy dla odradzającej się Polski uznają zawiązaną w Warszawie d. 15 listopada r. z. Radę Narodową, do której w charakterze swych delegatów obierają obywateli.

Towarzystwo współdzielcze „Opał"

Zgromadzenie Ogólne Towarzystwa Spółdzielczego „Opał" w Radomiu odbyło się w pierwszym terminie 25 b. m. w sali teatru amatorskiego przy Stowarzysznìu Robotników Chrześcijan.

Z liczby 292 stowarzyszonych, zamieszkuje w Radomiu 212, z których przybyło na Zebranie 59-ciu.

Zgromadzenie ogólne wybrało przez aklamację: księdza dr. Antoniego Ręczajskiego, patrona Stow. Robot. Chrz., na przewodniczącego, a p. Władysława Zielińskiego, referenta wydziału prawnego kasy pożyczkowej Przemysłowców Radomskich na sekretarza do prowadzenia protokułu.

Przewodniczący zaprosił do stołu prezydjalnego na asesorów: p. L. Klinowskiego, p. Stef. Kolankiewicza i p Wac. Kwaśniewskiego.

Prezes Zarządu p. Józef Pogorzelski zdał sprawę z działalności Tow. za rok 1916, czwarty operacyjny.

Na 1 stycznia 1917 r Tow. liczyło 275 członków. Personal pracujący w kantorze i składzie, przy ulicy Trawnej № 2, róg ul. Piaski, 5 osób.

Rachunek zysków i strat. Winien: koszta handlowe rb. 2.400 k. 45, amortyzacja ruchomości rb. 162 k. 32, czysty zysk rb. 1.861 k. 95, razem rb. 4.424 k. 72. *Ma* zysk brutto na towarach rb. 3.673 k. 70, zwrot kosztów handlowych rb. 14, %% od wkładu rb. 2 k. 27 i różnica na kursie waluty zagranicznej, na korzyść Tow. rb 734 k. 75, razem rb. 4.424 k. 72.

Bilans na 31/XII 1916 r. *Stan czynny:* gotówka w kasie rb. 218 k. 47, ruchomości rb, 500 k. 90, remanent towarów rb. 6.257 k. 83, różni rb. 1.000, razem rb. 7.977 k. 20. *Stan bierny:* udziały rb. 2.993 k. 9, kapitał zapasowy rb. 118 k. 91, kapitał rezerwowy rb. 648 k. 85, różni rb. 2 354 k. 40 i czysty zysk rb. 1.861 k. 95, razem rb. 7 977 k. 20.

Po zatwierdzeniu sprawozdania Zgromadzenie *uchwaliło*: I przystąpić do Warszawskiego Związku Stowarzyszeń Spożywczych i poddać się wszystkim postanowieniom ustawy tegoż Związku. II *Czysty zysk podzielić* w następujący sposób: 1) *na kapitał zapasowy* 10% rb. 186 k. 19, 2) *na udziały*, w stosunku 10% rb. 245 k. 15; 3) *na dywidendę od zakuków*, w stosunku 3% od 11.793 k. 36, — rb. 353 k. 14; 4) *na kapitał rezerwowy* (jako zapoczątkowanie specjalnego *funduszu na kupno placu)* dywidendę, przypadającą od zakupów nie członków, w stosunku 3% od rb. 11.600 k. 17 rb. 348 k. 1, 5) *na gratyfikację* dla pracowników: magazyniera rb. 150, kasjerki rb. 50, wagowego rb. 100 i stałych robotników: starszego rb. 75 i młodszego rb. 50, razem rb. 425; 6) na składkę roczną na wydatki *Warsz. Związku Stow. Spoż.,* związane z jego instrukcyjno rewizyjną działalnością rb. 24; 7) na udział członkowski w *Tow. Spółdzielczem „Piekarnia Udziałowa"*, przy Stow. Rob. Chrz. rb. 10 k. 50; 8) na udział członkowski w *Towarzystwie „Dom Towarowy"* w Radomiu rb. 10 k. 50; 9) na udział członkowski w kooperatywie kredytowej po nazwą *„Kasa Poż. Przemysłowców Radomskich"* rb. 26, 10) na *Polską Macierz Szkolną*, jako składkę dożywotniego członka, rb. 200; 11) na *Straż Ogn. Ochotn.*, jako roczną składkę członkowską, rb. 5 i 12) na *„Kroplę Mleka"*, instytucję opiekującą, się głodnemi dziećmi, rb. 28 k. 46, razem rb. 1.181 k. 95.

III Budżet na rok 1917 określić na rb. 2 865 z prawem przekroczenia o 10%, przenoszenia kredytu z jednej pozycji na drugą i wydawania pracownikom artykułów opałowych—na własną ich potrzebę, — bezpłatnie lub w cenie kosztu, stosownie do uznania zarządu.

IV Zmiejszyć liczbę członków zarządu o dwóch, to jest powrócić do pierwotnej liczby pięciu, wskazanej w § 36 statutu, zatwierdzonego w d. 7 maja 1913 roku.

Inne punkty uchwały, dla braku miejsca pomijamy.

Wybory do władz Tow., dokonane za przemocą tajnego balotowania kartkami, których wyjęto z urny 52 (gdyż 7-miu członków opuściło zebranie w czasie obrad i udało się na walne zgromadzenie Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości chrześcijan) — dały wynik następujący: na *członka zarządu* powołano, p. Józefa Pogorzelskiego, dyrektora kasy poż. przem. radom., 49 głosami (ponownie). a na *zastępcę* p. Feliksa Dukiewicza, 39 głosami. Do *Komisji Rewizyjnej* wybrano: p. Stanisława Ogórkowskiego (ponownie) 35 gł., p. Władysłady Gaździńskiego 29 gł. i p. Feliksa Wojciechowskiego 25 gł. i na *zastępców* p. Wacława Błasikiewicza 27 gł., pannę Pelagję Kobylańską 24 gł. i p. Florentyna Osińskiego 23 gł.

Z poprzednich wyborów *należą do zarządu*: p. p. Juljan Miecznikowski, wice-prezes, Ignacy Grajewski, skarbnik, Marjan Kozłowski i Bolesław Pomianowski i *zastępcy:* p. p. Stanisław Książek, Antoni Janiszewski, Eugeniusz Barwicki i Stanisław Słabowski.

Z Ligi Kobiet P W. w Radomiu.

Na adres, wysłany przez Zarząd warszawski L. K. P. W. do Tymczasowej Rady Stanu, otrzymał tenże Zarząd, łącznie ze wszystkiemi Kołami odpowiedź, którą otrzymała i Liga Kobiet w Radomiu, w słowach następujących:

„W adresie czcigodnych Pań znajdujemy słowa gorącej miłości Ojczyzny, widzimy cześć i zrozumienie dla wagi czynu polskiego. Wysoko ceniąc dotychczasową działalność L K. P. W. wierzymy, że dalsze jej prace nie jedną przyniesie korzyść dla tych szeregów. które może już wkrótce staną na nasze wezwanie by bronić wolności odrodzonej Polski. Wiemy, że w zaszczytnej pracy dla Polski nigdy nie zbraknie twórczej inicjatywy i gorącego zapału Kobiet Polskich".

Podp. *Marszałek Koronny*
i Sekretarz Tymcz. Rady Stanu

Z MIASTA.

Kalendarzyk. *Dziś:* Sobota 31 marzec, † Balbiny P.

Wsch. sł. g. 5 m. 40 r. Zach. g. 6 m 30.

— **Z Klubu Narodowego.** Przypominamy, iż dziś wieczorem o godz. 8 ej odbędzie się wieczór dyskusyjny z odczytem p. J. Dębskiego p. t: „Rewolucja rosyjska a sprawa polska".

Na piątkowem zebraniu Klubu, na którym było sporo zaproszonych włościan, po referacie p. Dębskiego, wywiązała się ożywiona dyskusja. Udział w niej brali także i włościanie, oklaskiwani przez zgromadzonych za swoje niepodległościowe i patrjotyzmem czynu nacechowane stanowisko. Zebranie wykazało, iż wieś i miasto w zasadniczych postulatach polityczno narodowych są zgodne.

Równocześnie wygłosi dziś w Klubie Narodowym p. Chorąży Antoni Plutyński odczyt p. t. „Zagadnienia gospodarcze Polski". Niezależnie od tego, odbędzie się również przez nas zapowiadany referat p. Jana Dębskiego.

— **Z Teatru Popularnego.** W niedzielę dn. 1 kwietnia w sali Ligi Kobiet teatr popularny daje przedstawienie na korzyść p. Józefa Górnickiego, Radomianina, znanego monologisty z jego współudziałem.

Z ziemi Radomskiej

(Koresp. „Gazety Radomskiej").

Końskie *(Poświęcenie lokalu, Macierzy Szkolnej)* Dnia 25 bm. przeżywało miasto nasze niezwykłą chwilę. Zawieszona w swej dodatniej pracy przez rząd moskiewski „Macierz Szkolna", podjęła w Królestwie Polskiem obecnie ze wzmożoną siłą swą akcję. szerząc coraz to większe kręgi na ziemiach skołatanej Polski. Miasto nasze, idąc zawsze społem dla dobra Ojczyzny, niepozostało i tym razem milcząco. Założona tu niedawno Macierz Szkolna rowija się pomyślnie. Ubiegłej niedzieli dokonano poświęcenia lokalu powyższej instytucji przez miejscowego proboszcza ks. Chojko, który jest zarówno i prezesem „Macierzy" w Końskich. Z okazji poświęcenia lokalu przemowę dłuższą, dotyczącą działalności „Macierzy", wygłosił ks. prałat Chojko, poczem w krótkich i barwnych słowach przemówił imieniem miejscowej wojskowości polskiej p. J. Dąbrowski komisarz werbunkowy. Dodatnim objawem zainteresowania się „Macierzą" było przybycie wszystkich reprezentantów towarzystw i instytucji miejscowych—Komitet popierania wojsk Polskich zjawił się w komplecie.

Radoszyce. *(Zebrania informacyjne)* Onegdaj w przepełnionej przez obywateli miejscowych sali szkolnej odbyło się tu informacyjne zebranie, na którem przemawiał p. chorąży Dąbrowski. W przemówieniu swem wyłuszczał zebranym słuchaczom obecną sytuację polityczną z ostatniej doby, na podstawie Zjazdu Krajowego w Warszawie, Referat wywarł prawdziwe zainteresowanie. Podczas przemowy wspomnianego prelegenta kilkakrotnie da-

rzono go burzą oklasków; z nieswykłem zainteresowaniem przysłuchiwano się o nastąpię mającem objęciu administracji w krótkim czasie przez komisarzy krajowych. W czasie przemówienia, w którem mówca podniósł wspaniały i niezwykły dar ks. biskupa Bandurskiego przez złożenie biskupiego łańcucha i pierścieniam na skarb polski w ręce Rady Stanu, uczczone moment ten przez powstanie. Po zebraniu młodzież, znajdująca się na sali, zgłaszała się ochotnie do tworzącej się armji wojsk polskich.

Staszów w Marcu.

Rada miasta Staszowa. Dnia 15 Marca rb. po odprawionem nabożeństwie przez Radnego miasta, miejscowego proboszcza Ks. Sieka, odbyło się pierwsze inagnracyjne posiedzenie Rady Miejskiej które zagaił krótkiem przemówieniem nowomianowany burmistrz, lekarz weterynarji Stecióski, następnie zabrał głos radny Luboński rejent, dłuższem przemówieniem zaznaczył ważność chwili z powodu wprowadzenia ustawy o samorządzie, scharakteryzowawszy dotychczasową działalność magistratów, wyrażając w końcu nadzieję, że obecna rada miejska pod przewodnictwem nowego burmistrza, sprosta włożonym na nią obowiązkom i odpowie oczekiwaniom swych współobywateli. W końcu po dłuższej dyskusji rada miejska 14 głosami przeciw 7, a w tym 6 żydowskich, uchwaliła wysłanie do Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego adresu następującej treści.

„Do tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego w Warszawie.

Rada miasta Staszowa, witając powstanie Tymczasowej Rady Stanu i uznając dziś w Niej najwyższą władzę narodową składa Jej wyrazy najgłębszej czci i zapewnienie poparcia Jej usiłowań, dążących do urzeczywistnienia najgorętszych pragnień narodu, stworzenia silnego Niepodległego Państwa Polskiego". *Staszowita.*

Otwarcie stacji ogierów rządowych.

Z dniem 15 marca b. r. otwartą zostanie napowrót stacja ogierów rządowycy w Starachowicach ad Wierzbnik w dotychczasowych zabudowaniach. — Ogierów będzie 6.

Czas stanowienia trwać będzie do 15 lipca b. r.

Należytość za stanowienie podana będzie na tabliczce, umieszczonej obok tablicy z rodowodem każdego ogiera.

Oprócz taksy za stanowienie opłacać się będzie 22 halerzy za świadectwo stanowienia.

Do stanowienia dopuszczone będą tylko te klacze, dla których c. i k. obwodowy lekarz weterynaryjny wystawi świadectwo, iż są zdrowe i niepodejrzane.

Z ROSJI.

Rewizja w Carskiem Siole. „W. Alg. Ztg." donosi: W mieszkaniu carskiem dokonano rewizji przyczem zabrano ogromne zapasy żywności, broni i amunicji.

Żołnierskie Sioło zamiast Carskie Sioło. Ze Sztokholmu komunikują, że Carskie Sioło będzie się odtąd nazywało „Żołnierskie Sioło".

Warunki pokojowe b. cara.

„Gazette de Lausenne" donosi z Kopenhagi: Posłowie do Dumy są w posiadaniu dokumentów, które dowodzą, iż car postanowił zawrzeć pokój z Niemcami na następujących warunkach: Oddanie Lotaryngji Francji; Królestwo Polskie przypadnie autonomicznej Polsce (?); Austrja odda Rosji Galicję (?); a wszystkim Słowianom zapewni autonomję. Na podstawie tych faktów zmuszono cara do abdykacji.

Autonomja dla Litwy.

Delegacja Litewska w Berlinie.

Biuro Wolfa dowiaduje się, że sekretarz stanu spraw zewnętrznych Zimmermann, przed kilku dniami przyjął delegację Litwinów z obwodu okupowanego. Sekretarz stanu wysłuchał dezyderatów, złożonych przez delegację i w ciągu rozmowy powiedział, iż rząd cesarski ożywiony jest jaknajlepszem uczuciem względem ludności litewskiej i przy zawieraniu pokoju jaknajsilniej popierać będzie jej życzenia w kierunku osiągnięcia jaknajdalej idącej autonomji.

Przestroga przed wyzyskiem na szkodę producentów kory wiklinowej i wierzbowej

W szeregu surowców zastępczych, które zużytkowuje się obecnie w grubem przędzarnictwie, tkactwie worków, podszewek i t. p. bardzo poważną rolę odrywać zaczynają włókna kory wierzbowej i wiklinowej.

Zastępują one w znacznej części włókna żutu (juty), której przywóz jest jak wiadomo obecnie niemożliwy.

Galicja i Królestwo Polskie posiadają ogromne plantacje wikliny koszykarskiej i dziko rosnącej na kępach, odsypiskach rzecznych i t. p.

Wierzba jest u nas najpowszechniejszem drzewem.

Obecnie zbliża się pora porowania wikliny i wierzby Ajenci pozakrajowi rozpuszczają sieci na kraj nasz, aby jaknajtańszym sposobem zakupić wiosenną korę wierzbową i wiklinową.

Liga pomocy przemysłowej ostrzega wszystkich interesowanych posiadaczy gruntu i plantacji wiklinowej przed wspomnianym wyzyskiem.

Rady powiatowe, Starostwa, Kółka rolnicze i Kasy Reiffeisenowskie i wszystkie t. p. instytucje, powinny złączyć się do wspólnej pracy, aby lud nasz w tych ciężkich czasach osiągnął choć z tego źródła uczciwy, należący mu się dochód.

Z ofertami na korę łuszczoną należałoby się lepiej zwrócić do Ministerjum wojny. Potrzebnych informacji udzieli w danym razie Liga Pomocy przemysłowej, Kraków—ul. Straszewskiego 28

Pamiętajcie o szkole polskiej

TELEGRAMY

Reorganizacja w armji rosyjskiej

Petersburg. (BK) Były minister wojny, Poliwanow, udał się do głównej kwatery, aby zreorganizować sztab generalny. Sztab generalny ma ustalić swoje stosunki z nowym rządem. Rząd nowy ma definitywnie rozdzielać zakres uprawnień poszczególnym dygnitarsom wojskowym, — nadto starym wiekiem, nieudolnych usunąć z odpowiedzialnych stanowisk.

Z parlamentu niemieckiego.

Berlin. (BK.) Komisja budżetowa parlamentu rozpoczęła obrady nad etatem urzędu marynarki. Sekretarz stanu Kapele złożył poufne oświadczenia w sprawie walki łodziami podwodnemi odpowiedziała wszystkim oczekiwaniom w całej pełni.

Doniesienia pism neutralnych o zatopieniu licznych łodzi podwodnych są prostym wymysłem. Budowa coraz nowych łodzi podwodnych przewyższa o wiele ubytek. Również miesiąc marzec dopisał. Jeśli suma tonażu zatopionych okrętów się zmniejszyła, to należy to przypisać faktowi, że państwa neutralne wstrzymały swój ruch.

Cała niemiecka marynarka ożywiona jest pragnieniem, by wojnę łodziami podwodnemi doprowadzić do ostatecznego celu.

Enver pasza w Wiedniu

Wiedeń. (BK.) Turecki minister wojny Enver, pasza, przybył dzisiaj, dnia 30 marca do Wiednia, witany w przejeździe z dworca kolejowego entuzjastycznie przez ludność. O godz. 11 przed południem przyjął cesarz Karol I w Baden Envera paszę na audjencji a potem w pałacu Laksenburg został minister przyjęty przez cesarzową. Po południu wydała para cesarska na cześć gościa obiad w pałacu Laksenburg.

W sprawie nowej strefy blokadowej

Rotterdam. (BK) Angielscy fachowcy uważają nową strefę niemieckiej blokady za groźną, dlatego, że okręty państw neutralnych watrzymały swój wyjazd.

Hiszpanie na wulkanie

Madryt (BK) Urzędownie donoszą dnia 30 marca:

Dekret królewski zawiesił wszystkie gwarancje konstytucyjne w prowincjach wchodzących w skład Królestwa.

Sto zgromadzeń w jednym dniu

Berlin. (BK) Przez Kopenhagę donoszą, że w ubiegłą niedzielę odbyło się w Petersburgu sto zgromadzeń ludowych, na których domagano się jednogłośnie ustroju demokratycznego republikańskiego.

Redaktor i wydawca: Szczęsny Jastrzębowski. Druk „J. K. Trzebiński"-Radom